

Lunatyk

Panowie przyjaźnią się od lat. W ramach koleżeńskiego muzykowania narodził się repertuar oparty na piosence autorskiej i improwizacji. Teksty - jak deklarują twórcy - opowiadają o nadziei, miłości, wątpliwościach, przemijaniu i potrzebie usłyszenia własnego głosu w otaczającym świecie.

Tak o powstawaniu albumu mówi Maciej Tubis (pianista jazzowy, lider Tubis Trio): - Prace trwały trzy lata. Były nietypowe, bo spotkaliśmy się, żeby po prostu ze sobą pomuzykować dla przyjemności. Z czasem pojawiły się teksty i w sposób naturalny ewoluowało to do piosenek. Wcześniej graliśmy instrumentalne utwory inspirowane stylistycznie duetem Brada Mehldaua i Marka Guiliany. Tamte utwory nie weszły na płytę, ale stały się punktem wyjścia do stylistyki tych następnych piosenek. Piosenki potrafiły zmieniać się z próby na próbę. Nikt nie przynosił sztywnego aranżu. On powstawał pod wpływem chwili danego dnia i cały czas ewoluował. To bardzo rzadkie podejście w tworzeniu piosenek, bardzo pracowite. Nie wyznaczaliśmy sobie terminu żadnego, niczego nie musieliśmy.

Nagranie płyty wsparło finansowo 260 osób podczas akcji crowdfundingowej. Materiał zarejestrowano techniką „na setkę” (wszystkie instrumenty jednocześnie, cały utwór od początku do końca), analogowo na taśmę w Tonn Studio w Łodzi, dlatego płyta brzmi tak samo jak na koncertach. Każda osoba wspierająca wydanie albumu została uwieczniona na froncie okładki w postaci kolorowej kropki. Podziękowaniem dla nich było również spotkanie z muzykami i koncert w studiu im. Henryka Debicha w Radiu Łódź. Zapis tego wydarzenia wyemitowany zostanie na antenie w niedzielę 11 marca g. 20.05, a dzień wcześniej duet będzie gościł w sobotnim programie „Moje radio moja muzyka” (g. 15-18).

Kolejny koncert prezentujący album „Lunatyk” odbędzie się 7 kwietnia g. 19 w Łódzkim Domu Kultury.